

Rhetoric in Mexico

Retoryka w Meksyku

11 (3) 2024

ISSUE EDITORS: GERARDO RAMÍREZ VIDAL, MARÍA ALEJANDRA VITALE, AGNIESZKA KAMPKA, MARTA KOBYLKA

WIESŁAW CZECHOWSKI

UNIwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Polska

<https://orcid.org/0000-0003-4640-0504>wczechow@ukw.edu.pl

Retoryczna analiza przemówienia prezydenta Meksyku Andrésa Manuela Lópeza Obradora z okazji 85. rocznicy wywłaszczenia ropy naftowej

Rhetorical Analysis of Mexican President Andrés Manuel López Obrador's Speech on the Occasion of the 85th Anniversary of the Expropriation of Oil

Abstract

Przemówienie okolicznościowe prezydenta Meksyku Andrésa Obradora z okazji 85. rocznicy wywłaszczenia ropy naftowej jest dowodem dojrzałości oratorskiej mówcy. Mowa jest wielowątkowa z dominantą faktograficzną (historyczną), której towarzyszy istotny perswazyjnie komponent emotywno-wartościujący. Świadczy to o retorycznym wyważeniu mowy. Treść przemówienia i sposób jego wygłoszenia wzmacniają i zacieśniają więzi społeczne, jednoczą zbiorowość wokół uniwersalnych idei i wartości: wolności, uczciwości, równości i suwerenności kraju. Mimo wielu problemów, z jakimi zmagają się współczesny Meksyk, dokonany 85 lat temu akt wywłaszczenia ropy został przez prezydenta Obradora wykorzystany niezwykle umiejętnie. Szczególnie wyraźne wybrzmiała w mowie słuszność lewicowej drogi prowadzącej do sprawiedliwości społecznej. Rocznicą stała się doskonałą okazją do popularyzowania realizowanych i projektowanych przez prezydenta działań i postulatów politycznych.

Mexican President Andrés Obrador's speech on the occasion of the 85th anniversary of the expropriation of oil suggests the speaker's oratorical maturity. The speech is multi-threaded, with a factual (historical) dominant, accompanied by an important persuasive emotive and evaluative component, which is the proof of the rhetorical balance of the speech. The content of the speech and the way it is delivered strengthen and tighten social bonds and unite the community around universal ideas and values such as freedom, honesty, equality and sovereignty. Despite many problems that contemporary Mexico is struggling with, expropriating oil carried out 85 years ago was skillfully used by President Obrador. The rightness of the leftist path leading to social justice was clear in the speech. The anniversary became an excellent opportunity to popularize the president's planned and ongoing political activities.

Key words

retoryka, przemówienie polityczne, perswazja polityczna, Meksyk, Andrés Manuel López Obrador
rhetoric, political speech, political persuasion, Mexico, Andrés Manuel López Obrador

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).
The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Received: 6 December 2023 | Accepted: 15 June 2024

DOI: <https://doi.org/10.29107/rr2024.3.2>

WIESŁAW CZECHOWSKI

UNIwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0003-4640-0504>

wczechow@ukw.edu.pl

Retoryczna analiza przemówienia prezydenta Meksyku Andrésa Manuela Lópeza Obradora z okazji 85. rocznicy wywłaszczenia ropy naftowej

Wprowadzenie

Meksyk to pod względem liczby ludności dziesiąte państwo na świecie, pierwsze wśród państw hiszpańskojęzycznych oraz drugie w Ameryce Łacińskiej, więc zaliczyć je można do państw o istotnym znaczeniu. Od roku 1994 jest członkiem Północnoamerykańskiego Układu o Wolnym Handlu (NAFTA), zrzeszającego też Stany Zjednoczone i Kanadę. Wejście do tej organizacji było powodem powstania tzw. neozapatystów, czyli *Ejército Zapatista de la Liberación Nacional* (EZLN, nawiązujących w nazwie do przywódcy chłopskiej partyzantki w czasie rewolucji meksykańskiej 1911-1917, tj. Emiliana Zapaty). Działania EZLN, pod przywództwem Subcomandante Marcosa (właśc. Rafaela Gilléna) były wymierzone przeciw globalizacji, międzynarodowemu kapitalizmowi i władzy w Meksyku, która lekceważyła interesy upośledzonych społecznie grup ludności, zwłaszcza pochodzenia autochtonicznego (indiańskiego) (Máiz 2007). Z tych powodów bunt zapatystowski postrzegany był jako aktywizm, w którym ludzie zmarginalizowani walczą o znalezienie swego miejsca w nowym porządku globalnym, domagając się sprawiedliwości i równości w odniesieniu do takich kategorii jak pochodzenie etniczne, klasa społeczna i płeć (Nash 2001). Idee i dążenia zapatystów znakomicie wpisały się w lewicowy trend w polityce Ameryki Łacińskiej, który w wielu krajach tego regionu uaktywnił środowiska walczące o sprawiedliwość społeczną (Kozloff 2009). Dzięki Internetowi wykorzystanemu do propagowania wiedzy na temat EZLN, działania zapatystów zyskały globalne poparcie – deklarowali je światowej sławy intelektualiści i wiele organizacji pozarządowych (Rovira 2009). Wsparcie międzynarodowych kręgów jest uważane za pierwszy w historii dowód znaczenia Internetu w komunikacji politycznej o międzynarodowej skali (Sajna 2013, 361-375). Przekazy EZLN stały się retoryczną inspiracją dla wielu polityków lewicowych w Meksyku, w tym dla aktualnego prezydenta tego państwa

Andrésa Manuela Lópeza Obradora. Urzędujący od 2018 r. AMLO¹ (to powszechnie używany skrót na określenie prezydenta Obradora) jest politykiem, którego popularność utrzymuje się na stałym wysokim poziomie. Poparcie podczas 5 lat sprawowania urzędu wahało się nieznacznie w zakresie od około 80 procent na początku kadencji do około 70 procent obecnie (Zissis 2024). Jak dotąd jest najpopularniejszym prezydentem Meksyku w XXI w. Realizowany flagowy projekt reform prezydenta (tzw. *Quarta Transformación*²), który ma zagwarantować rozwiązanie głównych problemów społeczno-ekonomicznych Meksyku (przemoc, nierówności, zadłużenie państwa), jest oparty na programach socjalnych, inwestycjach, projektach infrastrukturalnych oraz naprawie moralnej (Oberda-Monkiewicz 2022, 38-39). Plany udało się zrealizować tylko częściowo, ważną przeszkodą stała się nie tylko pandemia COVID-19, ale także brak zaufania sektora prywatnego do polityki rządu (Żuławska 2022, 21). Mimo to Obradora ceni się za uczciwość, dobre przywództwo i osiągnięcia w zakresie realizacji programów społecznych. Słabo ocenia się jego skuteczność w walce z korupcją i zorganizowaną przestępczością, co przekłada się na niską gwarancję bezpieczeństwa publicznego. Według stanu na grudzień 2023 r. bezpieczeństwo mieszkańców Meksyku jest zdecydowanie najważniejszym problemem w kraju (Zissis 2024).

Według analityków kariery politycznej Obradora, jego obecna silna pozycja polityczna jest wynikiem nieustępliwości i wytrwałości w dążeniu do celu oraz dyscypliny i etyki pracy. Mimo dwóch porażek w kampaniach prezydenckich w latach 2006 i 2012 AMLO nie zrezygnował z walki politycznej, gromadził kapitał społeczny poprzez ciągłą kampanię komunikacyjną, która – w powiązaniu z gniewem i rozczarowaniem obywateli klasą polityczną – przyniosła Obradorowi spektakularny sukces w kampanii wyborczej w 2018 r. (Muñiz 2021, 154). Skuteczność Obradora wynika ze znakomitej umiejętności nawiązywania kontaktu ze zmarginalizowanymi masami i ubogimi warstwami społecznymi (Grayson 2007, Meza 2017). Sposobem prezydenta na promowanie swoich licznych politycznych pomysłów są codzienne poranne konferencje prasowe, które są transmitowane i publikowane w Internecie. Jedną z przyczyn wyboru takiej formy komunikowania się z obywatelami jest konflikt prezydenta z mediami głównego nurtu, które reprezentują interesy tzw. elit (Flores González i in. 2021, 335). W swych licznych wystąpieniach publicznych prezydent używa argumentacji, która daje ubogim warstwom społecznym nadzieję na lepszą przyszłość. W interakcji między prezydentem a jego zwolennikami skuteczność perswazyjną wzmacnia psychologiczny

1. Szczegółowe dane na temat przebiegu wyborów prezydenckich w 2018 r. zawarte są w artykule Shannan Mattiace (2019).

2. W rozumieniu prezydenta Obradora pierwszą transformację stanowiło uzyskanie niepodległości, drugą Reforma Juareza (*La Reforma*) a trzecią Rewolucja Meksykańska (Żuławska 2022, 2).

mechanizm autorytetu (efektu pasterza) i towarzyszący mu efekt aureoli (Tokarz 2006, 314-317, Szymanek 2001, 257). *El pueblo* (lud) jest przez Obradora najczęściej używanym terminem w codziennych porannych konferencjach prasowych (Dussauge Laguna 2022, 785). Obrador przypisuje sobie moralne prawo reprezentowania ubogich – obiecuje im życie w kraju sprawiedliwym, w którym panuje równość i dostatek. Z tego powodu George W. Grayson (2007) nazwał Obradora *meksykańskim mesjaszem*. W interakcjach z dziennikarzami jest zwykle spokojny, mówi wolno, a dla jasności wyводу stosuje pauzy logiczne. W swych przemowach kreuje się na przywódcę znajdującego rozwiązania problemów społecznych i gospodarczych. Wiele analiz retorycznych i politologicznych wskazuje na to, że w komunikowaniu publicznym prezydent stosuje strategie populistyczne (Martini 2019, Flores González i in. 2021, Dussauge Laguna 2022). Obrador ma cechy populisty – retoryka obietnic w umiejętnie przeprowadzonej kampanii prezydenckiej 2018 r. narażała kraj na zwiększenie deficytu budżetowego i niestabilność makroekonomiczną (Hanke 2018). Za populistyczny rys retoryki Obradora uznaje się także publiczne krytykowanie elit, które przez wiele lat korzystały z monopolu na zasoby polityczne, gospodarcze i kulturalne kraju i wywierały ogromny wpływ na proces decyzyjny (Oberda-Monkiewicz 2022, 35). Obrador w przemówieniach i wywiadach udziela moralnych lekcji, a jednocześnie prowadzi politykę opartą na silnej autorytarnej władzy. Wykorzystuje do tego podporządkowane mu instytucje i korporacje, co znacznie ogranicza zdolność rządu do skutecznego wykonywania zadań (Dussauge-Laguna 2024). W swych książkach prezydent Obrador (2018, 2021) opisuje i uzasadnia swe polityczne decyzje, stawia polityczne diagnozy, których logiczną konsekwencją jest konkluzja o słuszności prowadzonej polityki. Szczególnie bogate w treści perswazyjne są materiały audiowizualne publikowane w mediach społecznościowych³. Świadczą one o realizowaniu strategii możliwie szerokiej popularyzacji idei i działań prezydenta. Obrador to bezspornie lider polityczny, który panuje nad medialnymi aspektami komunikacji, szczególnie w zakresie komunikacji wizerunkowej. Odpowiednie zarządzanie wizerunkiem medialnym stanowi jeden z filarów skutecznego przywództwa politycznego i w sposób znaczący wpływa na postrzeganie polityka (Marciniak 2018, 84-85).

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie wybranych retorycznych aspektów przemówienia⁴ prezydenta Obradora z okazji 85. rocznicy wywłaszczenia ropy naftowej w Meksyku, wygłoszonego 18 marca 2023 roku na głównym

3. Oficjalny kanał YouTube prezydenta Obradora (<https://www.youtube.com/@lopezobrador>) subskrybuje 4,23 mln. użytkowników, zawiera 3,8 tys. opublikowanych materiałów wideo. Stanowią je zarówno wielogodzinne konferencje prasowe, ekskluzywne wywiady, przemówienia okolicznościowe, jak i krótkie formy (Shorts). Niektóre z nich są bardzo popularne – mają wielomilionową widownię.

4. Przemówienie jest dostępne na oficjalnym kanale prezydenta Obradora na platformie YouTube: *Discurso del presidente AMLO en el 85 Aniversario de la Expropiación Petrolera* (<https://www.youtube.com/watch?v=RgGxUDB3Dd8>).

placu, zwanym Zócalo, w stolicy państwa⁵. Uwypuklone zostały komponenty formalno-kompozycyjne oraz zabiegi semantyczne i argumentacyjne stanowiące w niniejszej mowie politycznej fundament retorycznego oddziaływania. O wyborze tego przemówienia zdecydowało kryterium tematyczne. Dokonane w 1938 r. wywłaszczenie ropy naftowej jest jednym z filarów współczesnych dążeń Meksyku do gospodarczej i politycznej niezależności oraz realizowanego politycznego planu umacniania pozycji w regionie Ameryki Łacińskiej (Oberda-Monkiewicz 2017). Obrador aktowi *expropiación petrolera* nadaje szczególny sens dziejowy, co jest przejawem uprawianej przez prezydenta historiozofii – historia Meksyku jest przez niego interpretowana w perspektywie teleologicznej (Ortiz-Delgado 2023). Przemówienie, o którym mowa, miało duży oddźwięk medialny⁶, nie tylko w samym Meksyku, gdzie stacje telewizyjne, np. popularna *TV Azteca*, nadawały relacje z wydarzenia (wykorzystując m.in. media społecznościowe), ale też najważniejsze dzienniki – m.in. poważny i popularny *El Universal*, ekonomiczny *El Financiero* czy lewicowa *La Joranda* – informowały o tym masowym wydarzeniu. Cytowały Obradora i zwracały uwagę na ogromną liczbę ludzi zgromadzonych na placu Zócalo. Przemówienie AMLO było relacjonowane, pokazywane i komentowane w wielu mediach zagranicznych, m.in. amerykańskich (*CNN*, *Los Angeles Times*), francuskich (*France 24*, *Le Monde*), czy w hiszpańskim dzienniku *El País*, który podał, że wystąpienie Obradora było początkiem kampanii wyborczej – w 2024 roku ma wyłonić jego następcę. Można więc uznać to przemówienie za programowe. Prezydent jest zainteresowany kontynuacją władzy jego lewicowej partii Morena, która w obecnej kadencji ma największą reprezentację w meksykańskim parlamencie, zwanym *Congreso de la Unión*.

Retoryka i polityka. Przemówienie polityczne

Związki retoryki z polityką mają długą tradycję. Już w starożytnych źródłach podkreśla się silne więzi łączące obie sfery ludzkiej działalności. Arystoteles w *Retoryce* (1356a) i *Etyce nikomachejskiej* (1094a28–1094b10) retorykę traktuje jako pochodną lub odgałęzienie działalności politycznej, ponieważ retoryka stanowi ważny element obywatelskiego wychowania i dostarcza obywatelom narzędzi do obrony ustroju i państwa. Od starożytności retoryka (rozumiana użytkowo) jest „potężnym narzędziem polityki, [...] najskuteczniejszym środkiem do zdobywania kierowniczych stanowisk w państwie i zasadniczym instrumentem

5. Tłumaczenia przemówienia z języka hiszpańskiego dokonał dr hab. Radosław Sajna-Kunowsky, któremu składam serdecznie podziękowanie. Dziękuję również za inspirację – zwrócenie mojej uwagi na historię Meksyku i jego współczesne społeczno-polityczne aspekty.

6. Adresy internetowe opublikowanych w mediach cyfrowych wybranych materiałów publicystycznych dotyczących przemówienia AMLO umieściłem na końcu artykułu.

pozwalającym wpływać na główne przejawy życia państwowego” (Korolko 1990, 178). W niektórych okresach politykę utożsamiano z retoryką. Kwintylijan w swym dziele *Kształcenie mówcy* tak pisał: „Byli tacy, którzy retorykę uważali za równoznaczną z polityką. Cynceron nazywa ją częścią wiedzy politycznej, *civilis scientiae partem*; a wiedza polityczna znaczy to samo, co mądrość” (Kwintylijan 2002, 215). Ta tendencja szczególnie nasiliła się w renesansie, kiedy to uważano, że decydujący wpływ na kształt (stabilizację lub rozwój) politycznych stosunków międzynarodowych ma skuteczne zastosowanie retorycznych technik perswazyjnych (Korolko 1990, 185). Doprowadziło to do utrwalenia przekonania, że siła przywódcy wynika ze skuteczności stosowanej przez niego perswazji (Bendrat 2016).

Przemówienie polityczne jako akt retoryczny jest jednym z fenomenów przemawiania publicznego realizowanym w ramach komunikowania politycznego⁷. Od starożytności jest ważnym składnikiem życia grup społecznych. Dziś ekspozycja kreowanych treści politycznych jest niezwykle łatwa ze względu na wysoce zmediatyzowane otoczenie społeczne. Zarówno teoretyczne jak i empiryczne badania dotyczące mechanizmów i funkcji *komunikowania politycznego* oraz technik oddziaływania perswazyjnego stosowanych w ramach działalności politycznej są niezwykle rozległe. W naukach humanistycznych i społecznych są przedmiotem badań realizowanych w różnych dyscyplinach naukowych⁸, z czym wiąże się podejmowanie rozmaitych tematów, stosowanie różnych metodologii i odmiennej terminologii. Dodatkowo – jak podkreśliła Bogusława Dobek-Ostrowska (2007, 129) – pojęcie komunikowania politycznego jest nieostre, co wynika ze złożoności samego procesu i jest przyczyną wspomnianej dyferencjacji merytoryczno-metodologicznej. Trudność próby holistycznego ujęcia (opisu i interpretacji) ideowo-ustrojowych paradygmatów odzwierciedlonych we współczesnych przemówieniach politycznych wynika z dużego stopnia skomplikowania relacji społecznych (wewnątrz- i międzynarodowych) – napięć, rozbieżnych potrzeb i dążeń oraz sprzecznych interesów, które tworzą macierz gier społecznych w kontekście polityki i władzy (Kołodziej 2011, 57-58). Pomimo że prace analityczne dotyczące komunikowania politycznego różnią się co do stopnia złożoności i zakresu eksplorowanych tematów, jeden element pozostaje dla badaczy wspólny – charakter bodźca. Bada się (najczęściej) to, co przykuwa uwagę – budzi emocje i wymaga weryfikacji, dlatego kontrowersyjne komunikaty polityczne i nienormatywne interakcyjne zachowania polityków szybko stają się bodźcem do podjęcia pracy badawczej.

7. Wyjaśnienie tych dyskursów patrz: Czyżewski i in. (2021), Dobek-Ostrowska (2007, 2023), Szkudlarek-Śmiechowicz (2014), Łukasik-Turecka (2023).

8. W humanistyce na uwagę zasługują prace: J. Bralczyka (1999, 2007), J. Fras (1997, 2005), M. Głowińskiego (1990, 2016), I. Kamińskiej-Szmaj (2001, 2017), J. Puzyniny (1992, 1997), a w zakresie nauk społecznych B. Dobek-Ostrowskiej (1999, 2007), M. Kolczyńskiego (2008), K. Skarżyńskiej (2002, 2005).

Przemówienie Obradora w kontekście retoryki meksykańskiej

Retoryka w historii Meksyku miała szczególny wpływ na dyskurs polityczny, nie tylko jako wynik interakcji różnych sił społecznych, ale przede wszystkim ze względu na heterogeniczność społeczeństwa, dużą liczbę klas i grup socjalnych/etnicznych, których koegzystencja wymaga stałego uzgadniania warunków i reguł współpracy politycznej. Ta heterogeniczność wytwarzała szeroki wachlarz propozycji organizacyjnych, których popularyzacja wymagała odpowiedniego rozmachu retorycznego. Działo się tak od XIX w., kiedy to kreolski sprzeciw wobec rządu kolonialnego przerodził się w zwycięską wojnę o niepodległość. Ruch niepodległościowy uwolnił w meksykańskim narodzie ducha demokratyzacji i liberalizacji, co stworzyło warunki do szerokiej retorycznej negocjacji społecznej. Jednak oczekiwane głębsze zmiany społeczne i polityczne dokonały się dopiero w drugiej dekadzie XX w. Wówczas narodził się nowy antyfeudalny, antyhierarchiczny i antyklerykalny ludowy ruch rewolucyjny. Powstały procedury retoryczne służące nowej sprawie. Propagowane w czasie rewolucji meksykańskiej idee i wartości były nową semantyczną bazą dla działania retorycznego ówczesnych przywódców. Ta nowa doktryna retoryczna w warstwie perswazyjnej rozwinęła wyzwolone w XIX w. idee demokracji, równości klasowej i sprawiedliwości społecznej (Villegas Moreno 1998).

Do wieku XIX, przez trzy stulecia, importowany przez hiszpańskich kolonizatorów paradygmat retoryki łacińskiej zdominował dyskurs polityczny i religijny w Nowej Hiszpanii. Wyparł pierwotne (prekolumbijskie) systemy działania retorycznego służące autochtonom do organizowania i utrzymywania systemu politycznego we własnych społecznościach (Beristáin, Vidal 2004). Celem retorycznego działania przybyłych do kolonii jezuitów była chrystianizacja. Kontekst szerzenia wiary katolickiej stał się fałszywym uzasadnieniem działania konkwistadorów, których rzeczywistym celem był podbój i polityczne podporządkowanie rdzennej ludności, czemu towarzyszyło powszechne lekceważenie jej kultury i zwyczajów. Ta kontynuowana przez trzy wieki retoryka dominacji i pogardy dla autochtonów, objawiała się podkreśleniem wyższości kulturowej, religijnej i moralnej kolonizatorów (Trejo 2012).

Kontekst retoryczny przemówienia politycznego Obradora jest złożony. Z pewnością można wskazać na prymat paradygmatu retorycznego powstałego w okresie rewolucji meksykańskiej. Prezydentowi przyświeca ten sam cel – przekonanie obywateli Meksyku o głębokim sensie i trwałej korzyści płynącej z postulowanej reorganizacji stosunków społecznych i ekonomicznych w Meksyku. Przy tym warunkiem pomyślności kraju jest podmiotowe traktowanie różnych grup społecznych i etnicznych, szczególnie tych, które dotąd były ekonomicznie wyzyskiwane i społecznie wykluczane. Służą temu wielokrotnie przywoływane w przemówieniu

postulaty demokratyzacji i dowody pracy na rzecz równości i sprawiedliwości. Rzecznictwo ludu i ataki na elity to dwie charakterystyczne cechy retoryki Obradora. Takie działania są niejako kontynuacją spopularyzowanej w latach 90. XX w. neozapatystowskiej retoryki buntu, która nadała nowy rys ideom i postu-
latom z początku XX w. Według innej interpretacji postawa retoryczna Obradora oraz sposób ekpozycji niektórych treści wpisują się w klasyczną, obecną w erze Nowej Hiszpanii, koncepcję retoryki dominacji, w której przywódca polityczny/religijny, sprawując władzę, zaznacza swą moralną i intelektualną wyższość, ma monopol na prawdę, nie dyskutuje, lecz wygłasza przypominające kazania mowy pouczające. Te działania w pewnym zakresie ograniczają dialog społeczny i wpływają na postrzeganie prezydenta jako polityka dążącego do autorytaryzmu. Tu fundamentem retorycznej skuteczności Obradora jest jego charyzma i niesłabnący autorytet wśród heterogenicznego audytorium, które wierzy w sprawczą moc prezydenta.

Gatunek i kompozycja przemówienia

W badaniach genologicznych form i odmian oratorstwa politycznego powstało wiele koncepcji stratyfikacyjnych (Zimny 2021, 38-46). Zjawisko komunikacyjne, jakim jest przemówienie⁹ polityczne, w planie rodzajowym i gatunkowym mów publicznych sytuuje się na pozycji makrogatunku należącego do rodzaju mów publicznych o charakterze oficjalno-retorycznym. Cechami wzorca gatunkowego są: komunikacja oficjalna, jeden nadawca, wielu odbiorców, temat polityczny, długa struktura (w przeciwieństwie do pojedynczych/kilku aktów mowy), oralność, funkcja informacyjno-poznawcza lub perswazyjno-pouczająca (także obie łącznie). Uroczysty charakter przemówienia (przejawiający się zarówno w warstwie stylistycznej, jak i w aranżacji otoczenia interakcyjnego), często pożądanym w mowach okolicznościowych jako czynnik nadający odpowiedni do tematu prestiż, nie jest warunkiem *sine qua non*. (Zimny 2021, 44). Analizowane przemówienie polityczne prezydenta Obradora spełnia wszystkie warunki gatunkowe, a aranżacja i organizacja przestrzeni publicznej (tzw. scena oracji), nadają wydarzeniu uroczysty charakter. Choć formalnie przemówienie prezydenta należy do mikrogatunku przemówień politycznych okolicznościowych, co według klasycznej koncepcji retorycznej kwalifikuje je do rodzaju pokazowego (*genus demonstrativum*), to jego

9. Spośród form synonimicznych w szeregu leksykalnym: *mowa*, *przemowa*, *przemówienie* i *wystąpienie* w analizie używam przede wszystkim pojęcia 'przemówienie' ze względu na to, że współcześnie jest podstawowym nienacechowanym (semantycznie neutralnym) określeniem aktu publicznego mówienia. Obecność w tekście pozostałych form podyktowana jest względami stylistycznymi. Szczegółową leksykalną analizę (wraz z badaniem kolokacji i charakteru pola semantycznego) pojęcia 'przemówienie' przeprowadził Rafał Zimny (2021, 15-30). Słownikowe badanie definicji pozwoliło autorowi na wykazanie synonimiczności czterech pojęć: *mowa*, *przemowa*, *przemówienie*, *wystąpienie* przy jednoczesnym wskazaniu różnic w ujęciu chronologicznym, uzualnym i stylowym. Semantycznym jądrem są trzy cechy: wygłoszenie do grupy ludzi, wygłoszenie z jakiegoś powodu/okazji oraz wygłoszenie w sytuacji oficjalnej.

zawartość merytoryczna skłania do niejednorodnej kwalifikacji gatunkowej. Wiele przemówień politycznych – niezależnie od celu – ma mieszany charakter gatunkowy, szczególnie dotyczy to łączenia komponentów doradczych z pokazowymi. Mowy takie poprzez jednoczesne oddziaływanie na rozum, wolę i uczucia mają większą moc perswazyjną (Szymanek 2001, 287-288). Łączenie doradzania (łac. *suasio*) i odradzania (łac. *dissuasio*) z pochwałą (łac. *laus*) i naganą (łac. *vituperatio*) daje możliwość dwutorowego wpływu na przekonania słuchaczy. Pierwszy tor dotyczy racjonalności (gr. *lógos*, łac. *docere*), drugi porusza sferę emocjonalną (gr. *páthos*, łac. *delectare*) (Ziomek 1990, 62-64; Zimny 2021, 37-38). Bez wątplenia analizowane wystąpienie reprezentuje typ mieszany – pokazowy i doradczy z prymatem celów realizowanych przez *genus deliberativum*. Innymi słowy okoliczność rocznicowa uzasadnia obecność w przemówieniu wątków historycznych (funkcja informacyjno-poznawcza), które z kolei są punktem odniesienia dla manifestowanych przez prezydenta postulatów ideologicznych, prognoz politycznych i wiążących się z nimi dyrektyw (funkcja perswazyjna). Charakterystycznym zabiegiem jest wykorzystywanie treści informacyjnych (faktograficznych) i ich odpowiedniej interpretacji (pochwała lub nagana) jako pretekstu do ekspozycji zróżnicowanych modalnych i dyrektywnych aktów mowy (postanowień, poleceń, wskazań, żądań itp.).

W tradycji retorycznej ukonstytuowały się następujące elementy struktury mowy publicznej: wstęp (łac. *exordium*), opowiadanie (łac. *narratio*), dowodzenie (łac. *argumentatio*), odpieranie argumentów przeciwnika (łac. *refutatio*), podsumowanie (łac. *peroratio*). Nie wchodząc w polemikę co do ich obligatoryjności we wszystkich rodzajach i gatunkach mów, nadmienię tylko, że obecność wymienionych części w każdej mowie podważał już Arystoteles (1414a42-1414b24). Granice między składnikami kompozycyjnymi są nieostre, a ich przekraczanie należy traktować jako przejaw kreatywności, a nie łamania reguł retorycznych. Kompozycja mowy Obradora nie odbiega znacząco od klasycznej struktury mowy publicznej. Formalnie można wyróżnić następujące części: komponent inicjalny przemowy (*exordium*), po którym następuje wielowątkowa część zasadnicza (*narratio* i *argumentatio*) i część zamykająca przemówienie (*peroratio*).

Wstęp przemówienia

Wstęp jest uroczysty (łac. *solemnis*) – podkreśla wyjątkowy nastrój obchodzonego święta narodowego. Służy temu otwierająca przemówienie zwięzła i dostojna formuła: „Jest to akt upamiętniający wywłaszczenie ropy naftowej [...]”, która wskazuje na cel przemówienia. Cel ten ma charakter deklaracyjny i nie należy go utożsamiać z rzeczywistymi perswazyjnymi celami przemowy, które

zarysowane w pierwszej części, w pełni ujawniają się pod koniec wystąpienia. Przytoczony fragment stanowi jednocześnie przedłożenie (łac. *propositio*) tematu mowy. Wzniosły charakter wzmacnia wyraźnie zaakcentowana konstatacja: „[...] to jest akt narodowy”, która służy identyfikacji zbiorowego beneficjenta dokonanego wywłaszczenia. Obie hieratyczne frazy poprzedza apostrofa „przyjaciółki, przyjaciele” skomponowana w konwencji asyndetonu, co podkreśla równoważność desygnatów. W kontekście obchodów świąt państwowych i oferowanego przez system językowy bogatego wachlarza oficjalnych zwrotów do słuchaczy, taki sposób zwracania się do zgromadzonego audytorium może wydawać się nie dość uroczysty, jednak w praktyce w przemówieniach politycznych (nie tylko, choć przede wszystkim okolicznościowych) jest obecny i ma perswazyjne uzasadnienie. Przy tym zwraca uwagę brak typowych dla oficjalnych przemówień etykietalnych zwrotów honoryfikatywnych wyróżniających obecne na uroczystości osoby pełniące ważne funkcje państwowe. Wykorzystany koncept przyjaźni akcentuje emocjonalną więź mówcy z publicznością i spełnia funkcję umacniania wspólnoty. Tym sposobem prezydent uwydatnia, że czuje się integralną częścią grupy, do której przemawia. Użyte apelatywy tworzą nastrój interakcyjnego zaufania. Znoszą instytucjonalny dystans dzielący prezydenta i obywateli. Jest to efekt krótkotrwały i realizowany wyłącznie w płaszczyźnie psychologicznej, ale kreuje/utrwała w świadomości adresatów wizerunek prezydenta Obradora jako polityka empatycznego i serdecznego. Mówca jest świadomy perswazyjnego waloru emocjonalnego zespolenia ze słuchaczami. Konotowana przez zastosowaną figurę retoryczną implicytna wartość egalitaryzmu koresponduje z lewicowymi postulatami programu politycznego prezydenta. Interakcyjny bodziec zwrotny to wyrazista powitalna owacja publiczności, która wykracza poza rytualne oklaski (jako akt etykietalny). Świadczy o szczerym poparciu i pozytywnych emocjach żywionych wobec prezydenta Obradora. Jego sytuacja retoryczna jako mówcy jest komfortowa – nie musi zabiegać o sympatię i przychyłność słuchaczy (łac. *captatio benevolentiae*), co – oprócz konieczności okazania szacunku słuchaczom – jest retoryczną rolą wstępu. Apostrofa „przyjaciółki, przyjaciele” spełnia także funkcję delimitacyjną – jest operatorem organizacji tekstu oddzielającym poszczególne części mowy. W całym przemówieniu pojawia się czterokrotnie, a mówiący konsekwentnie reduplikuje ją w niezmienionej formie. Warto dodać, że to jedyny delimitator w tekście, mówca nie stosuje innych organizujących treść tranzycji (łac. *transitus*). Wydaje się, że prozodia (szczególnie pauzy psychologiczne) są wystarczającym sygnałem zmiany tematu. Druga część *exordium* jest długim, nieśpiesznie celebrowanym przez mówcę przywitaniem zgromadzonych na placu przedstawicieli wszystkich meksykańskich stanów. Prezydent wymienił ich nazwy w układzie alfabetycznym, co jest znakiem ich równoważności.

Interakcyjny charakter przywitania wynika z zastosowanych przez mówcę pauz na owacje i oklaski – układ ten jest przejawem tzw. radosnej perswazji (łac. *gaudium*). Powitanie wieńczy rytualne hasło o strukturze optatywnej „Niech żyje Meksyk”.

Komponent wieńczący przemówienie

W zakończeniu przemówienia prezydent przełamał monologowy charakter gatunku i wciągnął publiczność w werbalną grę interakcyjną. W pierwszej fazie przedstawił jej reguły: wypowiedział dwa hasła, na które werbalnie zareagował, używając operatorów twierdzenia i przeczenia: „współpraca – tak! poddanie – nie!”¹⁰. Następnie wymienił kilka pojęć, które publiczność każdorazowo odrzuciła poprzez wyraziste zbiorowe: „nie”. Są nimi kolejno: interwencjonizm, oligarchia, korupcja, podziały klasowe i rasizm. Trudno nie zauważyć, że są to terminy znamienne, nawiązują do historycznych procesów politycznych, społecznych i gospodarczych, które odcisnęły swe piętno w zbiorowej świadomości narodu meksykańskiego. Negatywne konsekwencje nazwanych zjawisk eksponowane są w zasadniczej części przemówienia. Ich przywołanie w części zamykającej mowę jest symptomem istnienia narodowej traumy, której rozmiar i zasięg rodzi potrzebę publicznego deklarowania wyraźnej zbiorowej niezgody. Po wyliczeniu zjawisk społecznie nieakceptowanych prezydent Obrador przeszedł do werbalizacji drugiej grupy pojęć – wartości pożądanych, na które publiczność zareagowała emfatycznym „tak”. Są to: wolność, demokracja, uczciwość, sprawiedliwość społeczna, równość, suwerenność. Zabieg kontrastowania w układzie ‘zły – dobry’ jest retorycznie uzasadniony i perswazyjnie skuteczny – grupowy akt werbalizacji nazw wartości wiąże społeczność, jest deklaracją światopoglądową, swą formą nawiązuje do rytuału składania przysięgi lub zbiorowego wyznania wiary. Moderowana przez prezydenta akcja komunikacyjna jest także rodzajem aksjologicznego testu, który zgromadzona publiczność zdała perfekcyjnie. Przemówienie zostało zamknięte charakterystyczną dla mów okolicznościowych serią fraz o strukturze składniowej: ‘Niech żyje + obiekt laudacji’. Życzeniowy charakter tych formuł jest typowy dla struktur zamykających tego rodzaju przemówienia. Wybór i kolejność wyłożenia obiektów apoteozy, tj. akt wyłączenia, pracownicy przemysłu naftowego, generał Lázaro Cárdenas del Río – nie są przypadkowe. Mimo że występują jako sygnały składniowo samodzielne, oddzielone stosownymi wyrazistymi pauzami wypełnionymi gromkim aplauzem audytorium, to tworzą semantycznie spójny zbiór. Progresywny układ emotywno-aksjologiczny z kulminacyjnym trzykrotnym „Niech żyje Meksyk” doprowadził do zamknięcia

10. Rozpoznana w warstwie prozodycznej antykadencja może także wskazywać na zastosowanie *aitiologii* – figury retorycznej, która polega na postawieniu pytania i udzieleniu sobie samemu odpowiedzi.

mowy. Ostatnie powtórzenie odróżnia się od pozostałych wyrazistą emfazą osiągniętą poprzez zwolnienie tempa werbalizacji.

Część zasadnicza przemówienia

Kompozycyjny układ zasadniczej części przemówienia Obradora reprezentuje retoryczny porządek naturalny (łac. *ordo naturalis*), którego trzon stanowi opowiadanie (*narratio*) historyczne. Służy ono narracyjnemu wyjaśnieniu przedmiotu mowy w formie historycznego rodowodu tematu. Można to nazwać „retorycznym omówieniem źródeł” (Korolko 1990, 84), które jest podstawą rzeczowej prezentacji tematu. Moc perswazyjna opowiadania nie wynika z samego wyboru wątków historycznych, lecz sposobu ich przedstawienia, a szczególnie interpretacji faktów i towarzyszących temu aktów wartościowania. Podlegają temu zarówno wydarzenia, jak i biorące w nich udział postacie. Tym sposobem historyczny porządek mowy spełnia także funkcje panegiryczne (laudacyjne) – zawiera pochwały i nagany. W tym świetle funkcja poznawcza (łac. *docere*) opowiadania historycznego z pewnością nie jest prymarna, tym bardziej, że zawiera komponenty wiedzy kanonicznej. Warto też dodać, że historyczna ocena przywołanych w przemówieniu postaci (bohaterów i antybohaterów narodowych) również jest od dawna ugruntowana. To pozwala przypuszczać, że celem pragmatycznym tej części mowy jest utrwalanie pamięci oraz wzmacnianie kanonu narodowych mitów i wartości poprzez ich przypominanie i powtarzanie. To z kolei jest jedną z najważniejszych technik retorycznych prowadzących od zapamiętania do przekonania i uznania czegoś za prawdę (Korolko 1990, 96-97). Szczególnie wyrazista jest akcja laudacyjna na cześć prezydenta Lazaro Cardenas, którego działania polityczne są gloryfikowane. Efekt powiększenia (łac. *amplificatio*) jego zasług został osiągnięty poprzez wprowadzenie porównań (i wynikających z nich kontrastów) z innymi historycznymi przywódcami Meksyku, szczególnie z Porfirio Diazem i Francisco Madero. Ponieważ trwały negatywny osąd pierwszej z tych postaci nie wymaga szczególnej (czy też szczegółowej) eksplikacji, mówca nie poświęcił jej zbyt dużo miejsca, a akt jej dezawuowania nie został przeprowadzony w sposób bezpośredni (retoryczny afekt łagodny), co świadczy o przewadze *ethosu* nad *pathosem*. Szkodliwe dla państwa decyzje Diaza zostały ujęte w krótkiej frazie: „przekazał aktywa państwowe obcokrajowcom”, której – mimo neutralnego doboru stylistycznego – semantyczna i dyskursywna aura konotacyjna jest jednoznacznie zła. Takie same asocjacje w umysłach Meksykanów przywołuje okres jego dyktatorskich rządów, który został nazwany *Porfiriato*. Mówca scharakteryzował ten czas za pomocą działającej na wyobraźnię metafory: „spokój grobów”. Interpretacja tej, skądinąd poetyckiej, frazy nie pozostawia wątpliwości co do reżimowego i zbrodniczego

charakteru rządów Diaza. Na zasadzie analogii do rzeczonyj figury myśli został dołączony kolejny metaforyczny zwrot: „spokój kompromisów i korupcji”, który odnosi się do innej epoki – rządów Manuela Ávila Camacho. Zestawienie Diaza z Camacho (oraz jego następcami) nosi znamiona nadużycia. Cechą wspólna analizowanych figur retorycznych jest ‘spokój’ interpretowany jako brak destabilizujących kraj protestów. Zdecydowanie odmienne metody, jakimi ów spokój był osiąganym, wskazują na nie do końca uzasadnione zestawienie rządów Diaza i Camacho (błąd płytkiej analogii). Jednak nie można temu porównaniu odmówić znacznej siły perswazyjnej i jednocześnie nie sposób zaprzeczyć indukowanemu przekonaniu o panoszącej się w obu okresach niesprawiedliwości społecznej. Zastosowany przez prezydenta zabieg realizuje dwa korespondujące ze sobą cele – po pierwsze dyskredytację władzy, która nie była zainteresowana współpracą z ludem i działaniem na jego rzecz, a po drugie wyeksponowanie wyjątkowości rządów Cardenasasa.

W przemowie Obradora znalazło się też kilka charakterystycznych odniesień do postaw i działań politycznych Francisco Madero. Nie mają one jednolitego charakteru. Warto zwrócić uwagę, że wspomnieniem tej postaci prezydent rozpoczął zasadniczą część przemówienia, czym – zgodnie z Perelmanowską regułą – przydał mu wagi (Perelman 2005, 49). Jednak kontekst tego przywołania nie postawił Madero w korzystnym świetle. Obrador dokonał bowiem retorycznego kontrastowania – zestawił fiasko politycznych planów Madero (głównie obietnic złożonych ubogim warstwom społecznym) z sukcesem realnego zbliżenia Cardenasasa z ludem. Mimo to Obrador, w tym miejscu jeszcze powściągliwie, a w dalszych fragmentach mowy już wyraźniej, okazał szacunek, a nawet podziw wobec byłego prezydenta. Objawia się to przede wszystkim na płaszczyźnie emocjonalnej w postaci lekko wyczuwalnego retorycznego żalu (łac. *dolor*) i współczucia (łac. *misericordia*). Przemawiający prezydent, posłużwszy się różnymi przesłankami, by usprawiedliwić klęskę politycznego planu Madero, użył wartościującej antonomazji i nazwał go „apostołem demokracji”. W innych miejscach mowy, nieco tautologicznie, nadmienił o prymacie jego demokratycznych przekonań („demokratyczne powołanie”, „demokratyczny ideał”). Przy tym odróżnił sferę dobrych intencji byłego prezydenta od jego nieskutecznych działań, których porażkę uzasadnił atrybucją sytuacyjną. Dla audytorium może to stanowić podstawę do przyjęcia i podzielenia złożonej oceny Madero – z jednej strony zasłużonego politycznego pogromcy dyktatury Diaza i postaci niosącej nadzieję na zmianę polityki, szczególnie agrarnej, z drugiej zaś polityka uwikłanego w konflikt interesów, przywódcę, który w kluczowym momencie wykorzystał poparcie niskich klas społecznych w procesie dochodzenia do władzy i nie dotrzymał złożonych im obietnic.

Jednym z ważnych celów prowadzonej przez prezydenta Obradora narracji historycznej jest afirmatywne przedstawienie działalności prezydenta Cardenas. W mowie poświęcił temu wiele miejsca i tym sposobem umocnił wizerunek byłego przywódcy jako symbolu meksykańskiej lewicy. Tak zwana „strategia cardenistyczna” stanowi oś fabularną opowiadania historycznego. Jest to wywód, który pokazuje spójność i konsekwencję działań rządu Cardenas. Lejtmotywem są ekonomiczne i społeczne potrzeby rolników i robotników. Zaprezentowana przez Obradora lista zasług Cardenas jest długa i nie pozostawia słuchaczom żadnych wątpliwości co do proludowego i pronarodowego charakteru polityki byłego prezydenta. Podstawowa teza: ‘Cardenas był politykiem sprawnym i skutecznym’ jest podparta wieloma przesłankami w formie faktów i danych statystycznych, które obrazują szeroką skalę oraz krótki czas realizacji daleko idących zmian, szczególnie agrarnych. Utrzymany w mowie chronologiczny porządek wątków doprowadza słuchaczy do punktu kulminacyjnego – aktu wywłaszczenia oraz jego okoliczności i konsekwencji. W toku tego historycznego sprawozdania da się odczuć narastający laudacyjny charakter tej części mowy. Wyróżnia się podziw Obradora wobec „cardenistycznego timingu” – trafnej interpretacji międzynarodowych nastrojów (przewidywanie wojny w Europie) i celnego rokowania o znikomym ryzyku podjęcia działań zbrojnych przez rządy amerykański i angielski przeciwko Meksykowi. Wyłaniająca się z tej pochwały entymematyczna teza: ‘Cardenas to geniusz polityczny’, wraz ze zbiorem pożądaných choć nieco archaicznie brzmiących cech („prawdziwy humanista”, „posiada cnoty”, „szlachetny”, „sprawiedliwy”), przywołuje na myśl starożytny *ethos* polityka-społecznika¹¹, a także literacki topos doskonałego władcy z prymarną cechą „szczerzej i głębiej miłości do ludzi”. Mocne przekonanie prezydenta Obradora, że miłość do ludzi jest w polityce warunkiem *sine qua non*, ujawnia się w udzielonym młodemu słuchaczom akcie rady: „Dla młodych ludzi, którzy chcą poświęcić się szlachetnemu zawodowi polityka, najważniejsza jest miłość do ludzi”. Tym sposobem mówca stworzył nieodparte wrażenie, że ten rodzaj miłości nie jest mu obcy i tworzy podwalinę jego działalności politycznej. To kreuje/utrwała jego wizerunek z dominantą filantropii.

W przemówieniu wyróżniającą się techniką wzbogacania treści jest cytowanie. Oprócz walorów poznawczych, cytaty pełnią rolę przesłanek wspierających różne tezy, a ich zróżnicowanie jest znakiem erudycji mówcy. Są to toposy ze świadectw, których skuteczność perswazyjna jest wzmacniana zaufaniem audytorium

11. Idea ta obecna jest w piśmiennictwie filozoficznym od starożytności. Znanym źródłem tej idei są dialogi platońskie. W *Gorgiaszu* działalność polityczna jest przedstawiana jako ‘społecznictwo’ i zaliczona do sztuk rzetelnych (Platon 1932, 176; Ziomek 1990, 28). Współcześnie pojęcie ‘społecznika’, które najczęściej jest rozumiane jako bezinteresowne działanie na rzecz społeczeństwa, ma pozytywne konotacje i nie jest kojarzone z działalnością polityczną, a nawet może być traktowane jako jej przeciwieństwo.

do oratora. Wszystkie użyte przez prezydenta Obradora cytaty zachowują koherencję tematyczną z prowadzoną narracją historyczną. Nie ma powodów, by nie wierzyć w ich autentyczność, a ich obecność przeciwdziała monotonicznemu charakterowi mowy. Cytaty mają zróżnicowany charakter, ożywiają i urozmaicają przemówienie. Wśród nich są: fragmenty notatek i publicznych wypowiedzi Cardenas, urywek jego listu dyplomatycznego do ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina D. Roosevelta, ustępy z oficjalnych dokumentów (Deklaracja Konfederacji Robotników Meksyku, Traktat o Wolnym Handlu) oraz zwrotki ludowej piosenki *Corrido del Petroleum* autorstwa Cástulo Prado. Wszystkie toposy ze świadectw bezpośrednio lub pośrednio apoteozują generała Cardenas, a niektóre z nich są dowodem jeszcze jednej jego ważnej cechy – skłonności do rozmów i konsultacji, zasięgania opinii ze swojego otoczenia politycznego, otwartości na racje innych osób w danej sprawie.

Drugim gloryfikowanym w przemowie podmiotem jest lud Meksyku. Wiele fraz wyraża wyjątkowy szacunek Obradora do najniższych (wg kryteriów stratyfikacji społecznej) grup społecznych, określanych epitetami „biedni” lub „zwykli ludzie”. Prezydent wyróżnił nie tylko chłopów i robotników, ale – posłużwszy się niejednorodnym kluczem typologicznym – wymienia rdzennych mężczyzn i kobiety, nauczycieli, pracowników i członków niższej klasy średniej. Szczególnie sugestywnym dowodem oratorskim jest emotywny opis zdjęć świadczących o silnym poparciu tych grup i ich głębokim zaangażowaniu w sprawę wywłaszczenia ropy. Wzbudzającym współczucie (łac. *miser cordia*) afektowanym *exemplum* są „biedne meksykańskie kobiety” i dowody ich bezprzykładnego poświęcenia podczas zbiórki funduszy na odszkodowania dla zagranicznych koncernów naftowych. Celem tego wyróżnienia jest utrwalanie pamięci o poświęceniu. Mówca posługuje się zróżnicowanym słownictwem pozytywnie wartościującym lud. Także takim, które niesie wartościowanie konotacyjne, jak na przykład ważny w kulturze Meksyku przymiotnik ‘rdzenny’ czy wielokrotnie użyte pojęcie ‘rodziny’ – głównie w kontekście zagwarantowanego przez rząd poczucia bezpieczeństwa ekonomicznego. W mowie pojawiają się też liczne budujące lub umacniające więzi społeczne pojęcia kolektywne¹², np. „wspólnota”, „integracja”, „sojusz”, „organizacja”, a nawet termin o typowo socjalistycznym rodowodzie: „proletariat”.

Scharakteryzowane w *narratio* stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi w drugiej połowie lat 30. XX w. służą polaryzacji – wskazaniu sojusznika i wroga. Wyraźnie zaznacza się pochwała Franklina D. Roosevelta, którego Obrador określił znamienymi antonomazjami: „wielki mąż stanu”, „jeden z najlepszych prezydentów”, „jeden z najwybitniejszych polityków XX wieku”.

12. Tak nazywa je Michael Fleischer (1996), który od kilkudziesięciu lat prowadzi badania tych pojęć. Inną nazwę zaproponował Walery Pisarek (2003), który określa je jako pojęcia sztandarowe.

Podał przykłady jego zasług, m.in. „politykę dobrego sąsiedztwa” oraz ogłoszone tzw. „cztery wolności”: słowa, wyznania, od głodu i strachu. Swą entuzjastyczną opinię wzmocnił *argumentum ex auctoritate* – wypowiedzią chilijskiego poety noblisty Pabla Nerudy. Drugą wyróżnioną w mowie pozytywną postacią jest Josephus Daniels – ambasador USA w Meksyku w latach 1933-1941, który wspierał politykę i reformy prezydenta Cardenas. Choć pochlebna ocena tej postaci jest stonowana i ogranicza się do krótkiego sformułowania: „działał mądrze i umiejętnie”, jej zasługi dla bezkonfliktowego procedowania reform są trudne do przecenienia. Z kolei sam akt wywłaszczenia ropy wytworzył wroga wewnętrznego. Prezydent Obrador wskazał go „wśród ówczesnych bogatych, w sektorach klasy średniej i w większości mediów”. Dla przemawiającego ten moment to pretekst do uogólnionej krytyki prawicy. Prezydent stwierdził, że „staje się zdecydowanie nietolerancyjna, a nawet agresywna, jeśli chodzi o żądania społeczne na rzecz ludu i dominacji nad narodem”. Jest to teza z indukcji na bazie zaprezentowanych dwóch oddalonych temporalnie exemplów: okoliczności obalenia Madero i okoliczności powstania Partii Akcji Narodowej wyrażającej silny sprzeciw wobec polityki Cardenas. Zestawienie tych przykładów pełni funkcję analogii *post factum*, której celem jest uświadomienie słuchaczom ciągłości zagrożeń płynących z prawej strony sceny politycznej. O wadze tej części wywodu historycznego świadczy wtrącona w wątek deklaracja uczciwości mówcy: „Mówię to tutaj, na Placu Zócalo, ponieważ nie kłamię, mówię prawdę”, która w przemówieniach autorytetów zazwyczaj jest zbyt rzadka. Wykorzystana tu wartość symbolu miejsca ma być gwarancją prawdomówności. Zestawienie synonimicznych fraz: „nie kłamię” i „mówię prawdę” służy perswazyjnemu wzmocnieniu zadeklarowanej szczerości. Kończąca część narracyjną teza: „sojusz władzy politycznej i ekonomicznej być może zapobiegł wojnie domowej i utrzymał pokój społeczny” jest diagnozą wspartą przez mówcę danymi (faktami i liczbami) charakteryzującymi okółowyborczy i wyborczy okres w roku 1940.

Ponieważ w perspektywie retorycznej ‘polityka’ jest różnie definiowana i sama staje się tematem polemicznym (spornym), to skłania mówców politycznych do tworzenia własnej definicji tego pojęcia i określania jego zakresu (granic semantycznych i pragmatycznych). Służy to zarówno celom dydaktycznym (łac. *docere*), jak i argumentacyjnym (jako dowód oratorski). W przemówieniu prezydenta Obradora, niejako na marginesie narracji historycznej, są obecne różne odnoszące się do polityki uwagi polemiczne. Mówca posłużył się przy tym różnymi trybami retorycznymi. Po pierwsze, by politykę oswoić, dokonał jej reifikacji – polityka jest obiektem postrzegalnym audytywnie: „Polityka, niech będzie dobrze słyszana, [...] niech będzie słyszana z daleka”. Przy tym w konstrukcji stylistycznej wykorzystał metonimię (polityka zamiast postulatów/idei/programów politycznych).

Po drugie, położył nacisk na emocjonalny, a nawet mistyczny, wymiar działalności politycznej – traktuje go jako istotny składnik wiarygodnej polityki. Tu posłużył się analogią, której fundamentem jest przekonanie o paraleli mechanizmów rządzących codziennym życiem i polityką: „[...] polityka, podobnie jak inne czynności w życiu, potrzebuje mistycyzmu i przekonań”. Tym samym prezydent promuje politykę opartą na prawach odnoszących się do ludzkiej natury. Wyróżnia trzy determinanty kształtujące sprawy życia: racjonalność (postępowanie racjonalne), pierwiastek mistyczny (element kulturowy Meksyku) oraz przekonania. Obrador uwypukla postulat komplementarności dwóch płaszczyzn: racjonalności i uczuć, co jest głosem polemicznym wobec stanowiska „racjonalistycznych intelektualistów”. Wymienione przez mówcę nietypowe komponenty działalności politycznej (np. „szczęście” – łac. *fortuna*) świadczą o silnym wpływie pierwiastków emocjonalnych na przekonania polityczne Obradora: „w procesach politycznych biorą udział czynniki takie, jak szczęście, geniusz przywódców i uczucia ludzi.”

Mimo że narracja historyczna Obradora jest obszerna i stanowi ponad 60 procent zasadniczej części przemówienia, to umiejętnie angażuje uwagę i emocje zgromadzonego na placu tłumu, który słucha przemówienia w ciszy i żywo reaguje aplauzem w stosownych momentach. Odbiór mowy ułatwia nieskomplikowana kompozycja i faktograficzność, uwagę słuchaczy przykuwa tematyczna różnorodność i retoryczne afekty. Towarzyszą temu implicytne wspólnotowe wartości, idee i przekonania (łac. *loci communes*). Przy tym przemawiający prezydent dostarczył wiele świadectw nie tylko swojej erudycji (autorytet intelektualny), ale i wierności ideom (autorytet moralny). W podsumowaniu tej części przemówienia Obrador wyraźnie podkreślił jej cel dydaktyczny: „W tej historii znajdują się główne nauki”. To koresponduje z tradycją retoryczną, w której panegiryzm okolicznościowy utrwał w odbiorcy wartości światopoglądowe, a toposy z przykładów (łac. *exempla*) – w formie opowiadań historycznych i biograficznych – zawierały perswazyjny morał. Tym morałem jest stwierdzenie, że „[...] tylko z ludem, tylko przy poparciu większości, można przeprowadzić ludową transformację, aby zapewnić sprawiedliwość [...]”. Wypowiedź wskazuje mechanizm umożliwiający utrzymanie lewicowej władzy i stanowi technikę *par excellence* działalności politycznej prezydenta Obradora. Następujące po tym ideologiczne wezwanie pełne zachęt (łac. *adhortatio*) i pragnień (łac. *optatio*) z charakterystycznym inkluzywnym ‘my’ („manifestujemy”, „wołamy”, „kontynuujemy”, „potwierdźmy”) zostało zwieńczone pełną emocji deklaracją: „Nigdy nie zgodzimy się, by mniejszość dominowała w Meksyku kosztem upokorzenia i zubożenia większości”.

W drugiej fazie zasadniczej części wystąpienia porządek mowy zmienił się z historycznego na afirmacyjno-życzący. Jej głównym wyróżnikiem jest ostentacyjna autopromocja obecnej władzy. Jednym z celów jest przekonanie audytorium,

że rząd zrealizował lub realizuje programowe obietnice, szczególnie liczne programy socjalne wspierające najuboższych. Rolę przesłanek pełnią eksponowane dane, a egzemplifikacja jest rozbudowana. Kluczowe znaczenie mają zaprezentowane liczby, procenty i statystyki. Gwarantem ich prawdziwości jest autorytet prezydenta. Mówca kilkakrotnie stosuje perswazyjną technikę powtarzania niektórych danych, szczególnie tych liczb, które są dowodem znacznego postępu, np. „[...] 21 milionów 747 tysięcy pracowników zapisanych do systemu zabezpieczenia społecznego, ta liczba 21 milionów 747 tysięcy pracowników w gospodarce oficjalnej nigdy nie została osiągnięta”. Niektóre tezy są ogólnikowe i reprezentują typowe komunikaty polityczne, np. „nie wzrosły podatki, nie wzrosły ceny benzyny, oleju napędowego, gazu i energii elektrycznej, a nawet nastąpił spadek cen tych źródeł energii”. Obecna w tym fragmencie anafora (łac. *repetitio*) to w przemowie rzadki zabieg. Warto zresztą dodać, że cele i okoliczności przemówienia nie wymagają jego stylistycznego ozdabiania (jednym z nielicznych przykładów jest użycie metafory w trybie wegetabilizacji: „gospodarka narodowa rośnie, kwitnie”). Obrador, spośród retorycznych czterech cech wysłowienia (łac. *quattuor virtutes dicendi*), szczególną wagę przykładu do jasności wyводу. Znakiem tego jest wyłożenie detali wybranych spraw, np. spadek kradzieży paliwa o 92 procent. Taka akrybia dodaje tym kwestiom wagi i sprawia wrażenie transparentności oraz nieukrywania niczego przed opinią publiczną. Przy tym mówiący nie pominął zjawisk, które od lat wpływają negatywnie na wizerunek Meksyku i umacniają stereotyp tego państwa jako kraju niebezpiecznego. Podjęcie tematu przestępczości jest aktem odejścia od powszechnej w komunikowaniu politycznym (szczególnie w mowach okolicznościowych) retoryki przemilczania problemów niewygodnych dla władz: „[...] udało nam się również zmniejszyć liczbę przestępstw federalnych o 33 procent, zabójstw na poziomie 10 procent, kradzieży pojazdów na poziomie 38 procent, kradzieży ogółem – 20 procent, kradzieży paliwa w 92 procentach, zabójstw kobiet w 28 procentach i porwań w 76 procentach”. Przedstawione dane nie świadczą o takim postępie, jaki deklarował Obrador w kampanii wyborczej – skuteczna walka z przestępczością była jedną z najważniejszych obietnic wyborczych. Z drugiej strony publiczne wypowiedzianie nazw przestępstw budzących w społeczeństwie negatywne emocje (szczególnie kobieto-bójstwo) może być ryzykowne, a łączenie ich z oderwanymi od personalnego kontekstu liczbami perswazyjnie nieskuteczne. Jednak podejmując tę kwestię w tej formie, prezydent nie przekracza granicy stosowności¹³, nie naraża na dyskomfort

13. Pojęcie ‘stosowności’, za Moniką Worosowicz, odnośnie do współczesnego rozumienia tego terminu, które uwzględnia wymiar interpersonalny. Według autorki w nowym spojrzeniu na stosowność „obok kwestii znajomości reguł posługiwania się językiem dla założonych celów perswazyjnych (z zasadą zrozumiałości komunikatu na czele), istotną rolę odgrywają [...] empatia i wyobraźnia, wiążące się z przewidywaniem skutków – czysto praktycznych, jak i w sferze emocji – własnego zachowania” (Worosowicz 2013, 16).

wrażliwości słuchaczy, ponieważ mówi o sprawie powszechnie znanej i szeroko komentowanej.

W treści prezentacji osiągnięć rządu pewne wątpliwości budzi rzetelność następującej konstatacji: „[...] w ubiegłym roku gospodarka Meksyku wzrosła nawet bardziej niż gospodarka Chin i Stanów Zjednoczonych [...]”. Jest ona pozbawiona przesłanek, a pobieżny przegląd publikowanych raportów międzynarodowych przeczy tej tezie. Obrador, zestawiając Meksyk ze światowymi potęgami gospodarczymi, użył techniki perswazyjnej *szlachetnego sąsiedztwa*, by przenieść pozytywne wartościowanie ekonomiczne na Meksyk. Przez porównanie (łac. *per analogiam*) z innymi krajami efekty prowadzonej polityki stały się okazalsze niż to wynika z izolowanych danych.

Skierowany ku przyszłości komponent życzący mowy przejawia się w licznych deklaracjach i prognozach, które wyrażają optymizm i pozytywny stosunek do przyszłości. Zastosowany aktualizator ciągłości działań infrastrukturalnych („będziemy nadal budować [...]”) łączy teraźniejszość z przyszłością. Mnogość tych działań została uwydatniona anaforyczną frazą: „wiele prac, wiele”. Spośród wymienionych inwestycji mówca wyodrębnił projekt szczególny, co wyraził za pomocą operatora zapowiedzi: „prowadzimy coś ważnego [...]”. Tym projektem są: „szeroko zakrojone prace rekultywacyjne i restauratorskie na historycznych i archeologicznych stanowiskach naszych starożytnych i wspaniałych kultur i cywilizacji”. To wyraz szacunku prezydenta do historycznego dziedzictwa Meksyku, odpowiednio wzmocniony operatorem dzierżawczym i stosownym epitetem. W przemówieniu Obradora powtarzalnym zabiegiem perswazyjnym jest kontrastowanie politycznego czasu teraźniejszego z czasem przeszłym, np. „odkąd jesteśmy w rządzie [...] inwestycje zagraniczne osiągnęły wartości niespotykane wcześniej” lub „peso jest walutą, która najbardziej na świecie zyskała na wartości w stosunku do dolara, nie zdarzyło się to od ponad 50 lat”. Są to znane w dyskursie politycznym sposoby legitymizacji obranego przez rząd kursu gospodarczo-ekonomicznego.

Polityka zatrudnieniowa jest w Meksyku tematem wrażliwym, dlatego Obrador przed krótkim omówieniem rządowego planu wprowadzenia zmian w jej zakresie zastosował pytanie retoryczne: „Co się dzieje?”, którego celem było przykuć uwagi słuchaczy i zaangażowanie w przebieg dalszego wywodu, choć mogło być także przejawem wahania. Ostatnia opcja jest nawet bardziej prawdopodobna, ponieważ plan ograniczenia wyjazdów zagranicznych do pracy (szczególnie pracowników wykwalifikowanych) mógł spotkać się z dezaprobatą publiczności. Mówca uniknął konfrontacji z audytorium poprzez odwołanie się do wartości narodowych: „[...] mamy zamiar wprowadzić małą modyfikację, ponieważ najpierw jest Meksyk, a potem zagranica”. W wymiarze personalnym użyty eufemizm ‘mała

modyfikacja' może okazać się zmianą radykalną. Dodatkowo temat ten został złagodzony prezentacją sukcesów polityki płacowej: „Od czasu, gdy jesteśmy u władzy, płaca minimalna wzrosła realnie o 90 procent”. Po tym mówca zastosował retoryczne *refutatio* – odparł podniesiony w przeszłości (zaapelował do pamięci słuchaczy: „pamiętacie”) przez opozycję *argumentum ad consequentiam*: „gdyby podnieśli pensje, to byłaby inflacja”, który był próbą dyskredytacji programu politycznego lewicy. W tym miejscu przemówienia Obrador, mimo wyraźnych powodów, by okazać zadowolenie, zachował rozwagę: „musimy odpowiedzialnie podnosić płace, aby wzmacniać rynek wewnętrzny tak, jak to robimy, a tym samym zapewnić dobrobyt naszym obywatelom”.

Ważne miejsce w przemowie zajmuje idea samowystarczalności energetycznej, która jest niesłabnącym w dyskursie politycznym Meksyku echem wieloletniego uzależnienia Meksyku od zagranicznych kapitałów. Posługując się *argumentum ex auctoritate* („jak donosi tu Sekretarz ds. Energii i dyrektor Pemexu”), mówca ogłosił kluczową dla tej sprawy decyzję: „nie będziemy kupować benzyny, oleju napędowego ani innych produktów ropopochodnych za granicą, będziemy przetwarzać wszystkie nasze surowce”. Towarzyszy temu cardenistyczna idea nacjonalizacji. Tym razem dotyczy posiadanych przez Meksyk bogatych złóż litu i wyłącznego prawa do ich eksploatacji. Lit, w przeciwieństwie do ropy, nie jest kojarzony z ważnym dla gospodarki bogactwem naturalnym, dlatego dla wzmocnienia Obrador nazwał lit „minerałem strategicznym” w prężnie rozwijającym się sektorze elektromobilności. Tym sposobem prezydent postawił siebie w roli spadkobiercy i kontynuatora pracy generała Cardensa. Świadczy o tym jeszcze wypowiedź: „pomimo kapitulacji, jaka miała miejsce, zanim doszliśmy do władzy, udało nam się usunąć z Traktatu o Wolnym Handlu długi rozdział, który zagrażał naszej ropie [...]”. Decyzje polityczne nazwane ‘kapitulacją’ sugerują działania na szkodę narodu. Jednak nie do końca musi to być interpretacja trafna, ponieważ zmiany mogą być podyktowane pragmatyką i ekonomią. Obrador to przywódca, dla którego z pewnością ważniejsza jest ideologia niż pragmatyzm i gospodarczy bilans zysków i strat. Mówca z premedytacją użył pojęcia ‘kapitulacji’, ponieważ jego konotacyjna aura semantyczna asocjuje tchórzostwo, utratę kontroli, a w konsekwencji zależność i ograniczenie praw. Zażegnanie tego hipotetycznego zagrożenia ma być odczytywane jako oznaka czujności rządu i dbałości o dziedzictwo Cardenasa.

Zgodnie z retoryczną zasadą *semper augeatur et crescat oportet oratio* (mowa winna zawsze wznosić się i rosnać), co oznacza dynamiczne narastanie podnoszonych kwestii, część rekapitulacyjna przemówienia pełna jest ważnych wartości i emocji, które stanowią szeroki wachlarz bodźców agitacyjnych. Mają one konsolidować środowiska popierające obecny rząd i motywować do walki o władzę w kolejnej

kadencji. Charakterystyczne są perswazyjne trywializmy solidarnościowe, np. „musimy trzymać się razem” i wyrazy przekonania (z anaforycznym pierwszoosobowym „jestem przekonany, że [...]”) o poparciu narodu dla wprowadzonych reform. Ważną funkcję perswazyjną pełnią wszelkie zapewnienia o ciągłości zmian. Prezydent odwołuje się przy tym do „meksykańskiego humanizmu”, który uznał za niezbywalną wartość jednoczącą miliony Meksykanów. Towarzyszy temu podjęta już w części narracyjnej gloryfikacja ludu: „[...] musimy wierzyć w mądrość i lojalność ludu. Lud nie zdradza.” Mówca zaakcentował pozytywne zmiany w sferze mentalnej mieszkańców Meksyku – znaczny wzrost świadomości politycznej. Uchwycił ten postęp, używając trudnej do zweryfikowania tezy: „Meksyk jest jednym z krajów o najmniejszym analfabetyzmie politycznym na świecie”. Należy to traktować jako hiperbolę, której celem jest dowartościowanie słuchaczy. Procesowi uświadamiania politycznego nadał lapidarną metaforyczną nazwę „rewolucji sumień”. W ten sposób trauma przeszłości (szczególnie bieda i ucisk) została przekuta w motywację do obrony dotychczasowych reform, a „zbiorowe sumienie” stało się trwałą blokadą powrotu starego porządku społeczno-politycznego. Na linii „stare vs. nowe” powstają główne napięcia aksjologiczne. Zaprezentowane przez prezydenta przesłanki tworzą obraz jego środowiska politycznego jako gwaranta postępu, obrońcy suwerenności i promotora sprawiedliwości społecznej. Ważną funkcję w dyskursie politycznym pełni kreowanie lub wyraźne wskazywanie wroga politycznego. W przemówieniu Obradora tę rolę pełni środowisko prawicowe i oligarchowie, którzy wykorzystują media publiczne do celów politycznych. Prezydent stwierdził, że „nasi adwersarze i ich media informacyjne są sprzedawane, wynajmowane lub pozostają w rękach członków konserwatywnego i skorumpowanego bloku”. Przekonywał o prowadzonej przez opozycję „brudnej wojnie, kampanii oszczerstw i próbach manipulacji”. Posłużył się uogólnionymi komunikatami z negatywnym ładunkiem aksjologicznym. Ujawnia się umiejętne zarządzanie emocjami publiczności, szczególnie strachem. Obrador stworzył nośny perswazyjnie układ labilny: najpierw wprowadza stan zagrożenia, a następnie uspokaja, np. „[...] cokolwiek zrobią, oligarchowie nie wrócą do władzy, autentyczna i prawdziwa demokracja będzie nadal dominować w naszym ukochanym Meksyku”.

Obrador w końcowej części mowy używa stosownego toposu finalnego: „cóż, robię nawias, żeby powiedzieć, że przepraszam za spóźnienie, ale prawie skończyłem” odwołującego się do domniemanego zmęczenia słuchaczy zbyt długim przemawianiem.

Tuż przed interakcyjnym zwieńczeniem mowy, przemawiający prezydent, w kontekście najnowszych doniesień, jeszcze raz podejmuje temat politycznej i ekonomicznej suwerenności kraju. Dodatek ten uzasadnia potrzebą spełnienia

powinności, co wyraził w słowach „nie mogę nie wspomnieć, że [...]”, po czym poinformował audytorium o możliwej interwencji wojska Stanów Zjednoczonych na terenie Meksyku w celu zlikwidowania zorganizowanego przemytu fentanylu. Prozodia zdradza emocjonalne wzburzenie. Publiczny sprzeciw Obradora akcentujący niezgodę na ingerencję w sprawy wewnętrzne Meksyku jest pośrednim aktem komunikacji z rządem Stanów Zjednoczonych. Kontynuacja tego wątku ma charakter retorycznego pouczenia (łac. *docere*) z ekspresją silnych emocji. Jest w tym odwaga (łac. *audatia*) i wzgarda (łac. *despectio*). Odwaga mówcy ma silny walor agitacyjny, zaś wzgarda dotyczy obłudnych i skorumpowanych polityków. Znamienne jest zestawienie dwóch postaci: Felipe Calderóna i Garcíi Luni – byłego prezydenta i przestępcy korupcyjnego. Technika sąsiedztwa powoduje skuteczne przeniesienie cech łapownictwa i demoralizacji. W kontekście przeszłych działań tych osób Obrador użył eufemizmu: „podejrzone powiązania”, które należy interpretować, jako działania nielegalne i niezgodne z prawem. Ostatni akord tego wątku został wprowadzony superlatywnym operatorem wyróżnienia: „najważniejsze jest to, że [...]”. Tym akordem jest ekspresywna deklaracja politycznej niezależności: „Meksyk jest niepodległym i wolnym krajem, a nie kolonią czy protektoratem Stanów Zjednoczonych”. W tej wypowiedzi pobrzmiewają powracające echa historycznego podporządkowania. Pamięć o historii jest cenna – jest pomostem między przeszłością a bieżącym kontekstem i ekstrapoluje doniosłość wydarzeń historycznych i płynącą z nich naukę w przyszłość państwa i narodu.

Podsumowanie

Przemówienie Andrésa Manuela Lópeza Obradora z okazji 85. rocznicy wyłączenia ropy naftowej jest dowodem dojrzałości oratorskiej mówcy. Mowa jest wielowątkowa z dominantą faktograficzną, której towarzyszy istotny perswazyjnie komponent emotywno-wartościujący. Świadczy to o retorycznym wyważeniu mowy – świadomości jej autora, że merytoryczny rdzeń przemowy bardziej oddziałuje, kiedy uszlachetniają go retoryczne afekty. Mowa jest klarowna, wybór jednostek semantycznych dostosowany do możliwości interpretacyjnych i inferencyjnych zgromadzonego na placu Zócalo audytorium. Treść przemówienia i sposób jego wygłoszenia wzmacniają i zacieśniają więzi społeczne, jednoczą zbiorowość wokół uniwersalnych idei i wartości: wolności, demokracji, uczciwości i równości. Jednocześnie orator mobilizuje słuchaczy do publicznego wyrażenia niezgody na interwencjonizm, korupcję, podziały klasowe i rasizm. Prezydent z powodzeniem stosuje techniki dowartościowywania słuchaczy, aktywizuje ich i włącza w retoryczną interakcję. Kreuje się, choć nie wprost, na przewodnika moralnego. Podkreśla tym swój autorytet społeczny, eksponuje

silne przywództwo polityczne i pełne oddanie sprawom państwa i narodu. Nie unika trudnych tematów, konfrontuje się z przeciwnikami politycznymi, czym zaświadcza o swojej politycznej odwadze i konsekwencji. Mimo wielu problemów, z jakimi zмага się współczesny Meksyk, dokonany 85 lat temu przez Lázaro Cárdenasa akt stał się dla Obradora znakomitą okazją do wyraźnej retorycznej deklaracji suwerenności Meksyku – idei wokół której ludzie się jednoczą i tworzą kolektyw. Okolicznościowe przemówienie publiczne dotyczące historycznego *La Expropiación Petrolera de México* stało się także dobrym momentem do wyraźnego podkreślenia słuszności lewicowej drogi prowadzącej do sprawiedliwości społecznej. Tę okazję prezydent Obrador wykorzystał niezwykle umiejętnie.

Bibliografia

- Arystoteles.** 2007. *Etyka nikomachejska*, tłum. Daniela Gromska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles.** 2009. *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, tłum. Henryk Podbielski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bendrat, Anna.** 2016. *Mowa jest złotem. Amerykański prezydent i retoryka*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Bralczyk, Jerzy.** 1999. „O używaniu języka w polskiej polityce w latach dziewięćdziesiątych”. W *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. Walery Pisarek, 197-217. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- Bralczyk, Jerzy.** 2007. *O języku propagandy i polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Beristáin, Helena i Gerardo Ramírez Vidal.** 2004. *La palabra florida. La tradición retórica indígena y novohispana*. México: Universidad Nacional Autónoma de México.
- Czyżewski, Marek, Michał Otrócki, Tomasz Piekot i Jerzy Stachowiak.** (red.). 2021. *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie SEDNO.
- Dobek-Ostrowska, Bogusława.** 1999. *Podstawy komunikowania społecznego*. Wrocław: Wydawnictwo ASTRUM.
- Dobek-Ostrowska, Bogusława.** 2007. *Komunikowanie polityczne i publiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dobek-Ostrowska, Bogusława.** 2023. „Rozwój badań nad komunikowaniem politycznym w Polsce w kontekście światowym”. *Zeszyty Prasoznawcze* 66 (3): 11-34.
- Dussauge Laguna, Mauricio I.** 2022. „The promises and perils of populism for democratic policy-making: the case of Mexico”. *Policy Sciences* 55: 777-803.
- Dussauge Laguna, Mauricio I.** 2024. „How populists damage governments”. Dostęp: 9.03.2024. <https://theloop.ecpr.eu/mexico-shows-how-populists-damage-governments/>.
- Fleischer, Michael.** 1996. *System polskich symboli kolektywnych. Wyniki badań empirycznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Flores González, Rubén, Patricia Andrade del Cid, Alexia R. Ávalos Rivera, Mónica Torio Hernández.** 2021. „The populist trinity of communication, ideology, and strategy: A proposal to enhance the analysis of populist discourses”. *Latin American Policy* 2: 333-348.

- Fras, Janina.** 1997. „Język propagandy politycznej”. W *Teoria i praktyka propagandy*, red. Bogusława Dobek-Ostrowska, Janina Frasz, Beata Ociepa, 84-110. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Fras, Janina.** 2005. *Komunikacja polityczna. Wybrane zagadnienia gatunków i języka wypowiedzi*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Głowiński, Michał.** 1990. *Nowomowa po polsku*. Warszawa: Wydawnictwo Pen.
- Głowiński, Michał.** 2016. *Zła mowa. Jak nie dać się propagandzie*. Wydawnictwo Wielka Litera.
- Grayson, George Wallace.** 2007. *Mexican Messiah: Andrés Manuel López Obrador*. University Park: The Pennsylvania State University Press.
- Hanke, Steve.** 2018. „Mexico’s AMLO: Rhetoric vs. Reality”. ostęp: 8.03.2024. <https://www.forbes.com/sites/stevehanke/2018/07/19/mexicos-amlo-rhetoric-vs-reality/>.
- Kamińska-Szmaj, Irena.** 2001. *Słowa na wolności. Język polityki po 1989 roku*. Wrocław: Wydawnictwo EUROPA.
- Kamińska-Szmaj, Irena.** 2017. *Język polskiej lewicy. Od Wielkiego Proletariatu do końca PRL*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kolczyński, Mariusz.** 2008. *Strategie komunikowania politycznego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kołodziej, Jacek.** 2011. *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Korolko, Mirosław.** 1990. *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kozloff, Nikolas.** 2008. *Revolution! South America and the Rise of the New Left*. New York: Palgrave Macmillan.
- Kwintylian, Marek F.** 2002. *Kształcenie mówcy. Księgi I, II, X*, przekł. i oprac. Mieczysław Brożek. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Łukasik-Turecka, Agnieszka.** 2023. „Teoretyczne aspekty komunikowania politycznego”. W *Komunikowanie polityczne w teorii i praktyce*, red. Paweł Kuca, Wojciech Furman, 9-16. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Máiz, Ramón.** 2007. „México: «la guerra de las palabras», marcos interpretativos y estrategias identitarias en el discurso político del EZLN (1994-2007)”. W *Pueblos indígenas y política en América Latina. El reconocimiento de sus derechos y el impacto de sus demandas a inicios del siglo XXI*, red. Salvador Martí i Puig, 393-434. Barcelona: Fundació CIDOB.
- Marciniak, Ewa Maria.** 2018. „Komunikacyjny wymiar przywództwa politycznego”. W *Przywództwo – etyka – polityka*, red. Ewa Maria Marciniak, Jerzy Szczupaczyński, 78-102. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Marini, Anna Marta.** 2018. „El mesías tropical: aproximación a fenómenos populistas actuales a través del discurso de López Obrador”. *Chasqui. Revista Latinoamericana de Comunicación* 139: 153-170.
- Mattiace, Shannan.** 2019. „Mexico 2018: AMLO’s hour”. *Revista de ciencia política* 39 (2): 285-311.
- Meza, Rosendo Bolívar.** 2017. „Liderazgo político: el caso de Andrés Manuel López Obrador en el Movimiento de Regeneración Nacional (MORENA)”. *Estudios Políticos, novena época* 42: 99-118.
- Muñiz, Carlos.** 2021. „Construyendo la polarización a través del discurso político. Análisis del uso de claves en la retórica del presidente mexicano López Obrador”. *Cultura, Lenguaje y Representación* 26: 149-165.
- Nash, June Caprice.** 2001. *Mayan Visions. The Quest for Autonomy in an Age of Globalization*. New York: Routledge Press.

- Oberda-Monkiewicz, Anita.** 2017. „Ameryka Łacińska w polityce zagranicznej Meksyku: między retoryką a rzeczywistym partnerstwem”. *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 53 (4): 135-156.
- Oberda-Monkiewicz, Anita.** 2022. „Czynniki stabilizacji systemu politycznego w Meksyku w XXI w.”. *Ameryka Łacińska. Kwartalnik analityczno-informacyjny* 1 (115): 25-46.
- Obrador, Andrés Manuel López.** 2018. *A New Hope for Mexico: Saying No to Corruption, Violence, and Trump's Wall*. New York: OR Books.
- Obrador, Andrés Manuel López.** 2021. *A la Mitad del Camino*. Planeta Publishing.
- Ortiz-Delgado, Francisco Miguel.** 2023. „The Philosophy of Trans-Historic-History Followed by President López Obrador”. *Revista de Filosofía* 62 (163): 75-85.
- Perelman, Chaim.** 2005. *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pisarek, Walery.** 2003. *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Platon.** 1932. *Gorgiasz*, tłum. Władysław Witwicki. Lwów-Warszawa: Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych.
- Puzynina, Jadwiga.** 1992. *Język wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Puzynina, Jadwiga.** 1997. *Słowo – wartość – kultura*. Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL.
- Rovira, Guiomar.** 2009. *Zapatistas sin fronteras. Las redes de solidaridad con Chiapas y el alter-mundismo*. México: Era.
- Sajna, Radosław.** 2013. *Media w Hispanoameryce w perspektywie komunikowania globalnego*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.
- Skarżyńska, Krystyna** (red.). 2002. *Podstawy psychologii politycznej*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Skarżyńska, Krystyna.** 2005. *Człowiek i polityka. Zarys psychologii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Szkudlarek-Śmiechowicz, Ewa.** 2014. „Komunikowanie polityczne”. W *Komunikowanie publiczne. Zagadnienia wybrane*, red. Barbara Kudra, Elwira Olejniczak, 25-48. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szymanek, Krzysztof.** 2001. *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tokarz, Marek.** 2006. *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Trejo, Arturo E. Ramírez.** 2012. „La retórica novohispana: origen, desarrollo y doctrina (siglos XVI-XVIII)”. *Nova Tellus* 30 (1): 149-165.
- Villegas Moreno, Gloria.** 1998. „El discurso político en la historia de México”. W *El camino de la democracia en México*, red. Patricia Galeana, 103-112. México: Archivo General de la Nación.
- Worsowicz, Monika.** 2013. *O „duchu” stosowności. Teoria retoryczna a współczesna praktyka medialna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Zimny, Rafał.** 2021. *Przemówienie polityczne. Rozważania o języku i gatunku*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Ziomek, Jerzy.** 2000. *Retoryka opisowa*, wyd. II. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Zissis, Carin.** 2024. „Approval Tracker: Mexico's President AMLO. Check support levels for Andrés Manuel López Obrador during his final months in office”. Dostęp: 8.02.2024. <https://www.as-coa.org/articles/approval-tracker-mexicos-president-amlo>.

Żuławska, Urszula. 2022. „Meksykańska «Czwarta transformacja» 2018-2022”. *Ameryka Łacińska* 4 (118): 1-24.

Źródła internetowe (publicystyka dotycząca przemówienia AMLO)

CNN. „Centenares de personas se reúnen en el Zócalo de la Ciudad de México para celebrar el aniversario 85 de la expropiación petrolera”. Dostęp: 28.02.2024. <https://edition.cnn.com/videos/spanish/2023/03/18/mitin-expropiacion-petrolera-amlo-mirador-mundial.cnn>.

El Financiero. „Mitin de AMLO en el Zócalo: Estiman 500 mil asistentes este sábado en CDMX”. Dostęp: 28.02.2024. <https://www.elfinanciero.com.mx/cdmx/2023/03/18/mitin-de-amlo-en-el-zocalo-estiman-500-mil-asistentes-este-sabado-en-cdmx/>.

El País. „Mexico president holds massive rally ahead of 2024 elections”. Dostęp: 28.02.2024. <https://english.elpais.com/international/2023-03-19/mexico-president-holds-massive-rally-ahead-of-2024-elections.html#>.

El Universal. „México es un país libre, no colonia ni protectorado de EU, advierte AMLO en mitin por el 18 de Marzo”. Dostęp: 28.02.2024. <https://www.eluniversal.com.mx/nacion/mexico-es-un-pais-libre-no-colonia-ni-protectorado-de-eu-advierte-amlo-en-mitin-por-el-18-de-marzo/>.

France 24. „Mexico’s popular president reaches out to his base”. Dostęp: 28.02.2024. <https://www.france24.com/en/live-news/20230318-mexico-s-popular-president-reaches-out-to-his-base>.

La Jornada. „Miles de personas inundan el Zócalo para conmemorar la expropiación”. Dostęp: 28.02.2024. <https://www.jornada.com.mx/notas/2023/03/18/politica/miles-de-personas-inundan-el-zocalo-para-conmemorar-la-expropiacion/>.

Le Monde. „Au Mexique, «AMLO» s’offre un bain de foule pour défendre sa politique énergétique et affaiblir l’opposition”. Dostęp: 28.02.2024. https://www.lemonde.fr/international/article/2023/03/19/au-mexique-amlo-s-offre-un-bain-de-foule-pour-defendre-sa-politique-energetique-et-affaiblir-l-opposition_6166167_3210.html.

Los Angeles Times. „México: Presidente celebra gran concentración rumbo al 2024”. Dostęp: 28.02.2024. <https://www.latimes.com/espanol/mexico/articulo/2023-03-19/mexico-presidente-celebra-gran-concentracion-rumbo-al-2024>.

TV Azteca. „Mitin de AMLO en Zócalo reúne a 500 mil personas: Segob de CDMX”. Dostęp: 28.02.2024. <https://www.tvazteca.com/aztecanoticias/marcha-amlo-18-marzo-vivo-ultimas-noticias-minuto-minuto-concentracion-zocalo>.